GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

Nro 66.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 10 Marca 1830 roku we Srodę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

Giełda Warszawska dnia 9 Marca 1830 r.

Wexle.	żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h. 2 mies.	—	—	—	—
Berlin 100 tal. 2 mies.	597	—	595	—
Z krot. ter.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal. 2 mies.	590	—	588	—
z krot: ter:	—	—	—	—
Hamburg, 300 Mk. 2 mies.	910	—	—	—
Lipsk 100 tal. 3 mies.	—	—	-	—
Londyn, 1. l. szter. 2 mies.	42	12	—	—
Moskwa 100 r. b. 1 mies.	181	15	181	—
Petersburg ditto 1 mies.	183	—	182	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	495	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń. 2 mies.	625	15	—	—
Wrocław, 100 tal. 2 mies.	—	—	—	—

Monety	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	35	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	19	24	—	—
ditto stare. ważne .	19	20	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory	—	—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .	—	—	—	—
Assygna Ros. . . , . . .	—	—	181	15
Bilety bankowe aust: za 100f.R.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—

Papiery.	żądano		płacon	
Listy zastawne, (*)	99	18	—	—
Obligacje udziałowe po zł. 300	384	—	370	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	—	—	—	—
ditto ditto za żołd. . .	36	—	35	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. Angl.	—	—	—	—

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE.

KRÓLESTWO POLSKIE.

— *Bank Polski.* — Z powodu, że kurs obecny listów zastawnych stanął już w równi z ich wartością nominalną, tak że losowanie nie przedstawia żadnéj korzyści, i przez wzgląd, że od summ depozytowych, bank mniejszy płaci procent od tego, jaki przypada właścicielom listów zastawnych; sądząc że interes mających w banku depozyta w listach zastawnych, bardziéj jest za tém, ażeby tychże listów przez podanie ich do losowania nie realizować: bank postanowił wszelkich listów zastawnych pod jakim bąć tytułem do depozytu banku wniesionych, do losowania nie podawać; zadeklarowane zaś już do losowania, cofnąć. Jeżeliby przeto kto z właścicieli listów zastawnych w banku zostających, chciał mieć takowe podane do losowania; zechce jak najspiesznići o tém zawiadomić bank, który nie omieszka życzeniu jego uczynić zadosyć. W Warszawie dnia 6 marca 1830 r. — Radca stanu prezes, Ludwik hr. *Jelski.* — Sekretarz jeneralny, B. *Niepokojczycki*, Z.

— *Kommissja województwa Krakowskiego.* — W wykonaniu rozporządzenia kommissji rządowéj przychodów i skarbu z d. 20 stycznia r. b. Nr $\frac{2299}{429}$ gruntującego się na dekrecie Najjaśniéjszego Pana w Odessie pod dniem 19 (31) sierpnia r. 1828 zapadłym, podaje do publicznéj wiadomości, iż dobra rządowe ekonomja Tur w obwodzie Kieleckim położona, a składająca się z wsi Tur, z folwarku Tur i Sołtyk, z gruntów pustych powłościańskich, i z propinacji z powodu bezskutecznie spełzłéj licytacji na mocy powyż wyrażonego dekretu, i reskryptu sprzedaną być może zwolnéj ręki, a zatém każden życzący sobie nabyć takową, może, bąć w prost do kommissji rządowéj, bąć téż do kommissji wojewódzkiéj, podać stosowną deklarację.

Dla bliższego zaś poinformowania pretendentów, kommissja wojewódzka zawiadomia, iż część wartości dóbr w srebrze lub listach zastawnych koloru białego przed objęciem dóbr opłacić się mająca wynosi złp. 39,384 gr. 14.

Oprócz téj summy obowiązany będzie nowo-nabywca corocznie płacić skarbowi w dwóch ratach złp. 1440 gr. 8 kanonu, z wolnością jednak spłacenia takowego monetą brzęczącą. Nadto przyjmuje pożyczkę od towarzystwa kredytowego ziemskiego w summie złp. 123,300 zaciągnioną, od któréj przez następne lat 24 wnosić będzie do kassy tegoż towarzystwa prawem sejmowém z dnia 13 czerwca 1825 roku ustanowioną opłatę. Oprócz podatków i ciężarów do tych dóbr przywiązanych opłacać się także będzie nowo-ustanowiony podatek ofiary w ilości złp. 1974 gr. 28 rocznie. Każdy także pretendent zawierający układ o kupno dóbr, winien złożyć na vadium złp. 15,625 gr. 2 w srebrze lub listach zastawnych.

O innych warunkach do téj sprzedaży przepisanych, każdy chęć kupna mający poweźmie wiadomość w biórze kommissji wojewódzkiéj, gdzie nawet rzeczone warunki wraz z tabellą źródła intraty wykazującą na drzwiach sekcji dóbr rządowych są wywieszone. Wolno jest każdemu pretendentowi o stanie obecnym dóbr na gruncie przekonać się. — Kielce dnia 15 lutego 1830 roku. — Rad. sta. nad. prezes *Wielogłowski.* — *Zamojski.* S. J.

(*) Nie licząc w to wartości kuponu wynoszącéj gr. $25\frac{2}{3}$.

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy* — Podając do publicznéj wiadomości że następujące bilety zastawne Lombardowe:

Nr. 10,856	na Złp. 30.	Nr. 12,443	na Złp. 540.
— 10,478	— 70.	— 12,088	— 80.
— 10,849	— 50.	— 9,113	— 50.
— 9,114	— 120.	— 8,245	— 150.
— 376	— 50.	— 9,387	— 110.
— 8,863	— 120.	— 8,864	— 180.
— 8,865	— 300.	— 8,866	— 50.
— 9,342	— 108.	— 11,817	— 40.

Posiadaczom tychże zaginęły, wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdaléj do dnia 19 kwietnia r. b. do dyrekcji Lombardu w ratuszu głównym posiedzenia swe odbywającéj, zgłosił się i prawo posiadania onych udowodnił, po upłynieniu bowiem terminu wyżéj oznaczonego, nowe bilety zastawne w miejsce zgubionych i fanty w zastawie będące, tym jedynie osobom za opłaceniem przypadających należytości wydane zostaną, których nazwiska w księgach dyrekcji Lombardu są zapisane. W Warszawie dnia 7 marca 1830 r. — Radca stanu prezydent, *Wojda*. — Sekr. jener. G. *Jakołkowski*.

— *Uwiadomienie*. — Niżéj podpisana mam zaszczyt uwiadomić interesowaną publiczność, a mianowicie: osoby które raczyły zaszczycać zaufaniem swojém ś. p. Ignacego Bobe męża mego, iż warsztat kotlarski tegoż, tu w Warszawie przy ulicy Bielańskiéj pod Nr 597, bez żadnéj odmiany utrzymuję, i nadal utrzymywać będą. Mając ludzi przez ś. p. nieboszczyka męża mego dobrze usposobionych, przyjmuję wszelkiego rodzaju zamówienia na robotę kotlarską większą i mniejszą, na apparaty gorzelniane i t. p. ręcząc iż z tąż samą akuratnością i trwałością jak dotąd, i na przyszłość, rzeczone wyroby odznaczać się będą; mniejszéj roboty można każdego czasu dostać gotowéj w zwyż wspomnionéem mieszkaniu. — *Józefa Bobe*.

— *Fabryka kapeluszów słomkowych*. W nowo założonéj roku zeszłego fabryce kapeluszów słomkowych Jerzego Loth, przy ulicy Elektoralnéj Nr. 796 na rogu przeciw banku polskiego, znajduje się znaczny zapas kapeluszów słomkowych w najnowszym i najgustowniejszym kształcie z francuzkich, angielskich i szwajcarskich plecionek wyrabianych, za cenę umiarkowaną do sprzedania. — Większe obstalunki tak z prowincji jako też i z zagranicy królestwa, z największą akuratnością wypełnione będą.

Wiadomości Warszawskie.

— Obrani radcami obywatelskimi. Dnia 25 z. m. na zgrom. polit. okręgu Sandomierskiego i Staszowskiego, Woj. Smoliński; na tokiémże zgromadzeniu okr. Janowskiego xiądz Marcin Miękiński; na sejm. pt. Kraśnickiego Kacper Czarnecki i Tadeusz Piasecki; na sejm. pt. Szkalbmierskiego Kar. Dębski i Jacek Mieroszewski; na sejm. pt. Opoczyńskiego, Szymon Szydłowski i Stanisław Bogusławski; na zgrom. polit. okręgu Miechowskiego, Józef Wrzeszczewicz. D. 26 na sejm. pt. Tykocińskiego, obrany posłem hr. Starzeński, a radcami obyw. Józf Opoznański i Woj. Frankowski. D. 1 b. m. na sejm. pt. Opatowskiego radcami oby. Gustaw hr. Małachowski i Adam Konarski.

— Naukowe towarzystwo przez xięcia Józefa Jabłonowskiego, wojewodę Nowogrodzkiego w Lipsku r. 1768 założone, a od elektora Saskiego r. 1774 potwierdzone, przysłało Towarzystwu królewsko-warszawskiemu przyjaciół nauk zadania do konkursu z dziejów, z fizyki i z ekonomiki na rok 1829, z prośbą: aby towarzystwo zachęcało Polaków do odpowiadania na nie. Na zadanie z dziejów, ile Polacy pod sterem Jana III Sobieskiego i Sasi pod przewodnictwem Jana Jerzego III elektora w r. 1683 przyłożyli się do oswobodzenia Austrji i Niemiec od Turków? odpisał w języku łacińskim Ignacy Lojola Rychter Polak, professor przy szkole wydziałowéj xięży Dominikanów Warszawskich i rozprawę swoję oznaczoną godłem: »Był człowiek zesłany od Boga, któremu imie było Jan“ przesłał towarzystwu naukowemu Lipskiemu w końcu listopada r. 1829. Drugą zaś rozprawę w tym samym przedmiocie napisał P. Lochner, profesor z Norymbergi. Towarzystwo przystępując na publiczném posiedzeniu w Lipsku do ogłoszenia skutków konkursu, przyznało nagrodę panu Lochnerowi, a nasz rodak pan Rychter otrzymał publiczną pochwałę.

— W dniu dzisiejszym z rana o godzinie 8éj do 10téj w tymczasowém lokalu szkoły przygotowawczéj do instytutu politechnicznego, rozpoczął p. Bernhardt, profesor technologji mechanicznéj część kursu obejmującą sukiennictwo, którą wykładać będzie w poniedziałki i we środy w godzinach wyżéj oznaczonych.

— Czytamy w *Wiadomościach handlowych*, że hr. Wł. Małachowski i pan Velthusen, rodacy nasi, wypłynęli z Anglji do Kalkuty na okręcie kompanji Wschodnio-indyjskiéj *Ufność*, dowodzonym przez kapitana Timmins.

— We wsi Modłowie w zeszłym miesiącu, wieśniaczka w ciągu kilku godzin powiła pięcioro dziatek, które wszystkie pomarły.

— Brzegi Bzury poniosły d. 26, 27 i 28 lutego wielkie szkody przez wylew, który nastąpił z powodu zatkania się lodów. Przez późniejsze mrozy rzéka ta znowu stanęła.

— Do zupełnego ukończenia kaplicy w tutejszym kościele OO. Kapucynów, w któréj z rozkazu N. naszego Monarchy wzniesiony jest pomnik pogromcy Turków Janowi III, już tylko nie dostaje obrazu mającego być umieszczonym w ołtarzu téjże kaplicy. Popiersie Jana III z białego marmuru jest robione przez JP. Kaufmana. Godła królewskie ze spiżu, są dziełem JP. Gregoira. Krata żelazna, lana w rękodzielni JP. Ewansa. Abrys całéj nowo urządzonéj kaplicy, jest budowniczego Markoniego. Obraz do ołtarza maluje JP. Gładysz; ramę do tego obrazu robi JP. Fiszer. Sztukaterje wszelkie są dziełem JP. Markoniego brata budowniczego. Lichtarze na ołtarz i lampa mająca być zawieszoną przed sercem bohatera, są robione przez JP. Knusmana. Napis na pomniku jest następujący:

Servandis Praecordiis
Invictissimi Principis Joannis III. Poloniarum Regis
Ob Fusas Saepius Turcarum Copias
Et Liberatam ab Obsidione Viennam Clarissimi
Predecessori Suo
Augustissimus Totius Rossiae Imperator
NICOLAUS I. REX POLONIAE
Monumentum Hoc F. C. Anno MDCCCXXIX.

— Exemplarze nowéj fraszki: *Chłopiec Studukatowy czyli zaklęta w kaczkę xiężniczka na Ordynackiém*, nabyć mo-

żna za zł. 1 gr. 10 w kassie Teatru Narodowego i Rozmaitości, oraz w sklepie ubogich i w xięgarniach.

— Numer szósty Dekamerona Polskiego wyszedł z druku.

ROSSJA. — *Z Petersburga d. 1 lutego.* — *Mowa Mohammeda Halil-Rifat-paszy, posła tureckiego do Jego Cesarskiéj Mości.*

Najpotężniéjszy, najjaśniéjszy i najwspaniałomyślniéjszy Cesarzu! Wysoki, potężny i wspaniały padiszach i cesarz Ottomanów, władzca nasz, pan i rozkazodawca, pragnąc szczerze położyć pieczęć w sposób najuroczystszy, pokojowi świeżo i szczęśliwie zawartemu między wysoką Portą a cesarskim dworem Rossyjskim, oraz ustalić jego trwałość i nietykalność na stosunkach zupełnego porozumienia i prawdziwéj zgody między Jego a Waszą Cesarską Mością, raczył włożyć na nas szczególne poruczenie i powierzyć nam dwa listy, które mamy szczęście z najgłębszém uszanowaniem składać Waszéj Cesarskiéj Mości, razem z darami, na okazanie wysokiego Jego poważenia ku Najjaśniéjszéj osobie W. C. M.

Jego Wysokość, pan nasz, szczególniéj rozkazał nam, oświadczyć przed Waszą Cesarską Mością najszczersze zapewnienia, jak drogo poczytuje on dla siebie przyjaźń Waszéj Cesarskiéj Mości. Świetne cnoty W. C. M. nie pozwalają rozkazodawcy naszemu powątpiewać o prawości i wspaniałości W. C. M. Jego Wysokość z zadowoleniem oddaje się mądrości i dobroci W. C. M. i polega na niéj we wszystkiém, co się odnosi do ustalenia w sposób trwały i nienaruszony, zupełnéj zgody i nieograniczonego zaufania między Nim a Waszą Cesarską Mością.

Co się nas tycze, Najpotężniejszy Cesarzu, poczytujemy sobie za najwyższe szczęście,ześmy się stali godnymi, być narzędziami do zawarcia szczerych związków, wzajemnych dobrych chęci i przyjaznych stosunków, między dwoma wielkiemi mocarstwami, oraz patrzeć zbliska, z najgłębszém uszanowaniem na wysokie przymioty W. C. M. zwracającego na siebie uwagę i podziwienie świata całego.

(Tłumaczenie to czytał na audjencji p. tajny radca Radofinikin).

Odpowiedź na tę mowę vicekanclerza państwa w imieniu Cesarza Jegomości.

Jego Cesarska Mość z najwyższém zadowoleniem przyjmuje wyrażenie uczuć, które padiszach i cesarz Ottomanów poruczył WPanom oświadczyć. Zapewnienia WPanów tém są przyjemniéjsze dla casarza Jegomości, że w zasadach i uczuciach, które WPanowie oświadczacie, Rossja i Porta znajdą rękojmię utrzymania pokoju zawartego, między temi dwoma mocarstwami. Przy jego zawarciu Cesarz Jegomość miał tylko na celu przywrócenie pokoju na niezachwianych zasadach. Zachowanie jego zależy od wypełnienia traktatu adrjanopolskiego; ale WPanowie możecie zapewnić swego najwyższego władzcę, że najlepszém jego zabezpieczeniem będzie zawsze zaufanie w przyjaźni Jego Cesarskiéj Mości i w zapewnieniach uczynionych przez monarchę WPanów bezpośrednio jeneral-adjutantowi hrabiemu Orłowowi. Przyjemną jest cesarzowi Jegomości, że Jego Sułtańska Mość wybrał WPanów szczególniéj do tego poruczenia, które, jak się Jego Cesarska Mość spodziewa, ustali stosunki tak szczęśliwie między dwoma mocarstwami przywrócone.

(Tłómaczenie odpowiedzi w języku tureckim, czytał na audjencji p. rzeczywisty radca stanu *Fonton*).

Mowa Halil paszy do Najjaśniéjszéj Cesarzowéj Jéjmości.

Zpowodu szczęśliwie zawartego pokoju między wysoką Portą a cesarskim dworem Rossyjskim, Najjaśniejszy nasz monarcha i rozkazodawca raczył nam poruczyć, przedstawić Waszéj Cesarskiéj Mości wynurzenie jego uczuć, i złożyć przytém dary. Poczytujemy siebie za najszczęśliwszychześmy wybrani zostali donieść o tém osobiście wielkiéj cesarzowéj wszech Rossji, córce monarchy, który okazał niezaprzeczone dowody uczestnictwa, powziętego dla dobra państwa Tureckiego. Racz przyjąć Najjaśniejsza Pani ten hołd, jako rękojmię wysokiego poważenia naszego monarchy ku Najjaśniéjszéj osobie Waszéj Cesarskiéj Mości.

Odpowiedź na tę mowę vice-kanclerza w Imieniu Najjaśniejszéj Cesarzowéj.

Cesarzowa Jéjmość rozkazuje mi oświadczyć WPanom że Jéj Cesarska Mość przyjmuje z zadowoleniem wyrażenie uczuć, które wysoki monarcha Wpanów chowa ku jéj osobie i prosi zaświadczyć Jego Sułtańskiéj Mości, szczerą Jéj za to wdzięczność. Lecz Cesarzowéj Jejmości najprzyjemniéjszą jest, oddawana przez Wpanów sprawiedliwość błogim zamiarom monarchy, połączonego najdroższemi węzłami z Jéj Cesarską Mością i z Najjaśniejszym Jéj małżonkiem.

Przez czas WPanów tu pobytu, Cesarzowa Jéjmość z prawdziwém zadowoleniem korzystać będzie z każdéj okoliczności, okazania WPanom swéj wysokiéj uprzejmości.

AMERYKA POŁUDNIOWA. — Donoszą z Mexyku pod dniem 26 grudnia. — » Wojsko stanowiące załogę tutéjszą oświadczyło się dnia 23 b. m. za planem jenerała Bustamente. Wszystkie wsie i miasteczka prowincji uznały akt ogłoszony w Jalapie. Prowincje Guanajuato i San Luiz przystąpiły także do tegoż aktu. Dnia 24 grudnia uwięziono gubernatora Mexyku D. Lorenzo Zawada, jak się zdaje dla własnego jego bezpieczeństwa, bo opinja publiczna głośno się przeciwko niemu oświadcza.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia 23 lutego.* — — *Rozprawy parlamentu.* — Na posiedzeniu izby niższéj d. 17 lutego, pozwolono panu Peel wnieść projekt do prawa względem zniesienia opłaty kosztów sądowych wymaganych dotąd w sądach kryminalnych, od osób które uniewinnione zostały. Kanclerz izby skarbowéj żądał ażeby izba zamieniła się w wydział subsydjów, czemu sprzeciwił się pan Hume oświadczając: że on i przyjaciele jego niepierwéj dadzą przyzwolenie na żądane przez ministrów fundusze, dopóki nie będą złożone izbie objaśnienia względem oszczędności, o których już była mowa. Na oświadczenie jednak kanclerza izby skarbowéj, że to nastąpi na posiedzeniu pojutrzejszém, i że dzisiejsze przyzwolenia będą tylko dla formy, zamieniła się cała izba w wydział i następujące dozwolone zostały subsidja: Na opędzenie wydatków bieżących jakie od r. 1823 przyjmowano, 2,500,000 fnt. szt.; na spłacenie obligacji skarbowych wydanych w r. 1829 i 1830, summę 25,438,000 fnt. szt.; na spłacenie obligacji skarbowych, wydanych sposobem zaliczenia czyli awansu na publiczne budowy, a mianowicie kościołów i t. p. summę 168,000 fnt. szterlingów.

Na posiedzeniu izby wyższéj dnia 18 lutego, po krótkiéj rozprawie zaczętéj przez lorda Holland względem spra-

wy greckiéj, żądał lord Melbourne wyjaśnienia stosunków w sprawie Portugalsko-Brazylskiéj, i przymówienie swoje zakończył temi słowy: — » Z żalem postrzegam, że król Jmść mało ma nadziei aby nieporozumienia rodziny Braganza w zgodnym sposobie załatwić się dały. Toż samo powiedziane nam już było w mowie królewskiéj z dnia 5 lipca 1829 roku, ale tym razem z nadzieją bardzo zmniejszoną. Wyrazy mowy teraźniejszéj wskazują widocznie, że mamy zamiar uznać D. Miguela, a minister spraw zagranicznych oświadczył nawet, że obecnie idzie tylko o to kiedy właściwie to uznanie nastąpić powinno, i że nie pierwéj możemy się spodziéwać dalszych wyjaśnień, aż gdy rzeczywiście nastąpi. Lecz dla tego też właśnie, nal żą nam panowie, wejść w rozpoznanie szczegółów tego interesu, obchodzącego honor całego kraju, i żądać wyjaśnień, piérw, nim będzie zrobiony krok z którego już potém cofnąć się nie będzie można.« W tém miejscu przechodził pokrótce mówca historję Portugalji i Brazylji, zwracając szczególniéj uwagę izby na tę okoliczności: że D. Pedro nim nadał konstytucję Portugalji, zasięgał pierwéj zdania posła W. Brytanji, (pana Stuart, teraz lorda Stuart de Rothsay) który komunikował ją gabinetowi i przychylną odpowiedź pana Canninga pozyskał; że D. Miguel zaprzysiągł konstytucję w Wiédniu w obecności posła angielskiego; że nareszcie zaprowadzenie konstytucji w Portugalji popierał czynnie poseł angielski w Lizbonie, a do jéj utrzymania przykładało się wojsko angielskie. » Po wszystkiém tém co dotąd zaszło, rzekł daléj mówca, po okropném prześladowaniu któremu uległo tysiące Portugalczyków jedynie dla tego że nam ufali, uznanie D. Miguela, nie może jak tylko plamić narodowy charakter angielski. Mniemająż ministrowie, że Anglja potrafi odzyskać napowrót dawne poważanie i ufność Portugalczyków? Na którém że to stronnictwie mogą teraz polegać w Portugalji? czy na donmiguelistach, którzy im nie przebaczą nigdy zaprowadzenia konstytucji; czy na konstytucjonistach, których zaufanie zdradzili i ich nieszczęść stali się przyczyną? ani jedni ani drudzy nie będą nam wierzyć. Postępowanie nasze oddało Portugalję w ręce innych mocarstw, a przywrócenie stosunków naszych handlowych z tym krajem, nie przywróci pewnie zaufania na które ministrowie nasi rachować się zdają.« Daléj mówił lord jeszcze z naganą ministrów, że obojętnymi byli świadkami w téj sprawie, wywodząc z istnących między krajami stosunków, że mieli prawo wmieszać się czynnie do rewolucji portugalskiéj, tak, jak się mieszali do wielu w innych krajach. Radził: aby, jeżeli na tym stopniu stoją rzeczy, iż uznanie D. Miguela nastąpić musi, przynajmniéj ustanowiono takiego posła w Lizbonie, któryby od żadnych innych prócz własnego kraju swojego nie zależał stosunków. W konkluzji żądał: aby złożono wszystkie urzędowe w téj rzeczy papiery, nietylko pochodzące z korrespondencji i układów prowadzonych z rządem Portugalskim i Brazylskim, ale także z Austrją, Francją i Hiszpanją, o ile te spraw Portugalji dotyczą. — Minister hrabia Aberdeen, usprawiedliwiał w dość obszernéj mowie postępowanie gabinetu angielskiego w sprawie portugalskiéj i zapewnił izbę, że jeśli pan Stuart przywiózł do Londynu konstytucję nadaną przez D. Pedra Portugalji, uczynił to jako prywatny posłaniec, ale nie w urzędowym charakterze, o czém nie omieszkał pan Canning zawiadomić natychmiast dwory zagraniczne, aby wiedziały, że pan Stuart uczynił to na własną odpowiedzialność swoję, gdyż nie dawano mu do tego z urzędu żadnego polecenia ani upoważnienia. Co do wojska angielskiego w Portugalji, oświadczył: że jeśli było w tym kraju, to nie dlatego ażeby wspiérać nadaną konstytucję lub mieszać się w stosunki zachodzące między monarchą a jego ludem; lecz jedynie dlatego, ażeby odeprzéć każde obce wmięszanie się zbrojne, na przypadek gdyby takowe nastąpiło. Oświadczył nakoniec, że ogłoszenie konstytucji nie nastąpiło wedle form używanych, a mianowicie według form przez samego Don Pedra przepisanych, ponieważ obawiano się zwołać wszystkie trzy stany królestwa; nie zwołano je więc i konstytucja zaprzysiężona nie została. Tymczasem uznanie D. Miguela, nastąpiło przez stany królestwa prawnie zwołane i zgromadzone. — Po panu Aberdeen mówił jeszcze lord Goderich, który utrzymywał stronę ministrów, a po nim przeciwko ministrom, lordowie Wharncliffe, Carnarvon i Landsdowne. — Xiąże Wellington usprawiedliwiał także postępowanie gabinetu, a mianowicie co do okoliczności wylądowania konstytucjonistów na wyspę Tercejrę. — Gdy przyszło do głosowania, było za wnioskiem lorda Melbourne 21, a przeciwnych 31 głosów. — Izba odroczyła się o godzinie 11 w nocy.

Tegoż dnia w izbie niższéj upraszał pan Peel, aby mu pozwolono wnieść zapowiedziany w mowie od tronu projekt do prawa obejmujący poprawy w postępowaniu sądowém i skrócenia w dotychczasowych formach procesowych. Izba udzieliła żądane pozwolenie. — Margrabia Blandford uczynił wniosek względem wprowadzenia biluo reformie parlamentu, który po długich rozprawach odrzucony został znaczną większością głosów; ze 160 głosujących było 57 za przyjęciem, a 103 za odrzuceniem wniosku. Izba odroczyła się o godzinie $1\frac{1}{2}$ po północy.

KRAKÓW. — *Dnia 2 marca.* — Niektóre gazety zagraniczne rozgłosiły wieść zatrważającą, jakoby w kraju rzeczypospolitéj naszéj, istniała niebezpieczna zaraza na bydło. Atoli jesteśmy upoważnieni ogłosić, że podług urzędowych rapportów, nadeszłych z tych wszystkich punktów, na których niejakie poślaki zarazy dostrzeżone mi były, takowa już dziś do szczętu przytłumiona została.

NIEMCY. — *Od Elby d. 15 lutego.* — Podług listów prywatnych które odebrano z Kopenhagi, ważna zmiana polityczna nastąpić ma w królestwie Duńskiém i w wszystkich jego posiadłościach, to jest: że N. król Duński postanowił nadać krajom swoim formę rządu reprezentacyjnego.

— *Z Monachium d. 25 lutego.* N. Pan polecił rzeźbiarzowi Thorwaldsen, ażeby wypracował posąg kolosalny Maximiljana I. który będzie zrobiony z bronzu i postawiony na jednym z placów stolicy.

— *Sprostowanie.* — W wczorajszéj gazecie naszéj w 5 wierszu z dołu, na pierwszéj stronicy, zamiast: *tych* młodych *aktorów*; czytać należy *tylu* młodych *autorów*.

TEATR ROZMAJTOŚCI. — *Chłopiec studukatowy* czyli *Zaklęta w kaczkę xiężniczka* na *Ordynackiem.* — *Trafiła kosa na kamień.* — *Wodwil.*

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.